

Kurjer Poznański

Przedpłata kwartalna wynosi w miejsca 3 mk., z odnośniami 3,50 mk. — Na pocztach niemieckich 3,60 mk. — Pod opaską w Niemczech i Austro-Węgrzech: miesięcznie 1,85 mk. kwartalnie 5,50 mk. — W Król. Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: miesięcznie 1 rb. 20 kop. kwartalnie 3 rb. 30 k.

Kurjer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Cena ogłoszeń: Zwykłe inseraty: za wiersz petytowy lub jego miejsce 15 fen. Reklamy: za wiersz petytowy lub jego miejsce 30 fen.

Telefonu nr. 524.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. Podgórnjej nr. 7.

Telefonu nr. 524.

Nr. 71.

Poznań, środa dnia 27-go marca 1907.

Rok II.

Na nowy kwartał

można zapisywać Kurjera Poznańskiego na wszystkich pocztach niemieckich.

Przedpłata na kwartał wynosi

3,60 mk.

W Poznaniu

Przedpłata na kwartał wynosi tak w ekspedycji jak po agencjach

3 mk.

z odnośniami do domu 3,50 mk.

Ekspedycja Kurjera Poznańskiego.

Poznań, dnia 26. marca 1907.

Z powodu walnego zebrania Straży.

Kto w niedzielę o pół do czwartej wszedł na salę bazarową, nie mógł być jej widkiem zbudowanej. Stosunkowo mała sala do połowy próżna; uderzał też na pierwszy rzut oka brak inteligencji. Wrażenie, które się w tej chwili odnosiło, odpowiada niestety słabemu zainteresowaniu się Strażą. Stwierdzamy to bez ogródki, a stwierdzamy właśnie dla tego, że wobec Straży życiawie jesteśmy usposobieni i że gorąco pragniemy jej rozwoju. Od takiego stawiania kwestji nie zdoła na odwieś uskarżanie się niektórych członków zarządu na „puszczyków“, przepowiadających początek końca Straży itd. Krytyka twórcza, zmierzająca do pozytywnych celów nie zabija, lecz ożywia. Jeżeli tego nie mogą zrozumieć niektórzy członkowie zarządu, jeżeli w zamian za to pragną uprawiać parafijańską politykę, która leka się prawdy i w niezgodzie z rzeczywistym stanem rzeczy głosi szumnie, że wszystko w porządku, że organizacja kwitnie i rozwija się, natenczas na szczęście i ku chlobie zarządu stwierdzić możemy, że nad garstką krótkowidzących kierowników Straży przeważa liczba czynników krytycznie usposobionych, którzy przyszłość Straży opierają nie na frazesach, lecz na nagiej rzeczywistości, na rzetelnym, solidnym sposobie myślenia i działania.

To też z radością podkreślamy trzeźwe sprawozdania poszczególnych sekcji oraz przewodniczącego biura. Również sprawozdanie kasowe świadczy o sumiennosci i pracowitości skarbnika.

Ze seeny.

Józef Kościelski: Dwie miłości.

Dramat w 5 aktach.

„Pisz tak, żebyś, umierając, mógł sobie powiedzieć: gdybym się jeszcze raz urodził, nie piąłbym inaczej.“

Maksymy takiej niema, a przypuściwszy jej istnienie, czyż zyskaliśmy wiele? Jakże wielu autorów dramatycznych ostałoby się wtedy sans peur et sans reproche! Może Sofokles, Szeński,łowacki, Ibsen, a może nawet i on! Dlań? Boć wyroki krytyków są niezbadane! Dlań? Choćby najsłabsze, mają zawsze jakąś wartość. Dowiadujemy się, na co się zanosilo, coby mogło być, gdyby i t. d.

Kościelski ma wybitny talent liryczny. Dużo jego, wystawiona na gorące blaski słoneczne słowackiego i na słodkie promienie księżycowe Kasprowicza, wybiera potężnych uczuć falą i w misternie rzeźbionych słowach daje nam to z powrotem, co jej Takry dały, lub dźwięczy podniosłym akordem świętego oburzenia nad wodami Babilonu.

Dopóki szlachetny fabrykant Rolicz marzył o szczęściu małżeńskim dla swego naturalnego syna Karola, ciepłe promienie jego serca rodziciel-

Gdyby się tylko było owo bez owych fatalnych uwag ogólniejszej natary. Nie przekonaly one chyba nikogo o kwitnącym stanie Straży.

Dowiedzieliśmy się, że Straż liczy obecnie 22 tysiące członków, których składki przyniosły zarządowi 14 tysięcy marek. Rok temu na walnym zebraniu oświadczone, że Straż ma 16 tysięcy członków, których składki wynosiły 18 i pół tysiąca, po odliczeniu zaś składek nadzwyczajnych, przeszło 15 i pół tysiąca. Więc cóż? Liczba 22 tysięcy członków jest fikcyjną, papierową. Ze ją podać musiano, skoro odnośni członkowie wystąpienia swego nie zgłosili lub za nieplacenie składek nie zostali jeszcze z listy skreśleni, to przynajmniej każdy. Ale z drugiej strony nikt zaprzeczyć nie może, że gołosłowne podawanie liczby 22 tysięcy członków, bez nadmienienia, że z dochodów wynika, iż połowa członków składek nie zapłaciła i tem samym kardynalnego nie spełniła obowiązku, powtarzamy: nikt zaprzeczyć nie może, że taki referat jedynie balamuci, utrzymując społeczeństwo w złudnem mniemaniu o liczebnym wroście organizacji.

Tymczasem po uwzględnieniu kilkunastu i kilkudziesięciomarkowych składek pewnej liczby członków (coprawda małej), musimy przyjść do przekonania, że liczba rzeczywistych członków w ostatnim roku nietylko się nie podniosła, lecz spadła poniżej poziomu dawniejszych 16 tysięcy. Apelujemy i na tem miejscu do głównego zarządu, by postąpił się o dokładne w tym kierunku dane; jakich w tym celu użyje środków, to jest jego rzeczą, ale od zarządu każdej organizacji czy instytucji społeczeństwa, a przede wszystkim członkowie mają prawo domagać się, by zarząd sam znał siły, któremi dysponuje, i o siłach tych umiał ogół poinformować.

Twierdzenie, że dowodem kwitnącego stanu Straży jest fakt, iż więcej zebrano, niż wydano, najmniejszej nie wytrzymuje krytyki z punktu widzenia czysto logicznego. Faktycznie zaś stan przedstawia się w ten sposób, że n. p. sekcja kulturalna ustawicznie walczy z brakiem funduszu, z powodu którego wielu nie może podjąć prac.

Szuka się oczywiście przyczyn zlego. Przy tem poszukiwaniu wielu wpada na pomysł, że zainteresowanie się Strażą wzmoże się bezwzględnie i bezmiernie, skoro Straż zdecyduje się na udzielanie materialnych zapomóg swym członkom, o ile nie z własnej winy popadną w biedę. Inni znów szukają ratunku w radykalnej decentralizacji.

O projektach decentralizacji pomówimy jutro, dziś pragniemy tylko omówić nieszczęsną sprawę udzielania zapomóg. Zwykle zlorzeczy się na ową niefortunną odezwę, w której ongi przyrzekano każdemu niemal złote góry. My odezwy tej nie bronimy, ale z drugiej strony musimy zwrócić uwagę, że już na zebraniu konstytucyjnym Straży z kilku stron uporzęcznie usiłowano nową

organizację wepchnąć na tory związku czysto ekonomicznego, mającego czynnie wspierać polski handel i przemysł.

Panowie odnośni tak się zagalopowali, że nie chcieli wcale wstąpić do zarządu głównego, dla tego, że Straż ze zadań swych nie wykluczyła obrony prawnopolitycznej i pracy kulturalnej. Obecnie widzimy, że Straż stoi właśnie tymi dwoma działami pracy.

Inaczej być też nie może. Straż już choćby dla tego nie może być towarzystwem asekuracyjnym, że nie zbudowaną jest na stosownych podstawach finansowych. Dzisiejsze jej fundusze byłyby poprostu kroplą wody w morzu.

„Słusznym“ pretensjom petentów Straż nie zdołałaby nigdy zadosyć uczynić; praktyka taka wiodłaby zawsze do niesnasek w społeczeństwie, do zawiści i brudnych antagonizmów. Przedewszystkiem zaś rozwielmożniłyby się u nas narodowe pasożytnictwo, wyzysk sprawy publicznej, nastąpiłoby obniżenie naszego poziomu etyki społecznej, demoralizacja.

Argumentacja, że dorobek jednostki jest dorobkiem ogółu, dla tego niech ogół udzieli jednostce zapomogi, by się mogła dorobić, taka argumentacja w połączeniu z pielęgnowaniem niezarności czy lenistwa jednostki musiałaby na społeczeństwo podziałać zabójczo, rzucić je w niewolę własnego niedołęstwa i życia miernych jednostek kosztem ogółu. To też hydrze tej należy ostatecznie radykalnie głowę urwać i powiedzieć otwarcie i stanowczo: kto dla zapomóg wstąpił do Straży, niech jej szeregi jak najrychlej opuści, i on na tem dobrze wyjdzie i Straż także, że się ostatecznie pozbędzie balastu społecznych pasożytów, oblegających natarczywie biuro Straży i sprowdających co rok dyskusję na walnym zebraniu na bezdroża.

Straż może służyć wyłącznie sprawie publicznej, może na oku mieć wyłącznie bezpośredni interes narodowy.

S. p. Stanisław Chelchowski.

Warszawa, 23. marca.

Dziś z rana nadeszła do Warszawy wiadomość, że o godz. 3. nad ranem zmarł w Ciechanowie jeden z najwybitniejszych i najzasłużniejszych obywateli kraju, ś. p. Stanisław Chelchowski.

Pod pierwszym wrażeniem tej ogromnej i niepowetowanej wprost straty trudno jest nawet zdać sobie dokładnie sprawę z całej jej doniosłości. To jednak niestety jest pewnem, że Polska utraciła dziś jednego z najlepszych swoich synów.

Krótki żywot ś. p. Chelchowskiego da się zawrzeć w paru datach. Upiął on bowiem w warunkach prostych, normalnych, i tylko wypełniony był aż po brzozi rozumną i ciągłą pracą.

Urodzony w r. 1866. w rodzinnym Chojnowie w pow. przasnyskim, w ziemi płockiej, ukończył uniwersytet w Warszawie na wydziale przyrodniczym w roku 1888., poczem osiadł na roli

ojca swego Starckiego przed majątkową ruiną, miał się żenić z córką profesora, brata Rolicza, panną Ewą, wyposażoną przez Rolicza. Ewa kochała go czystą, szczerą miłością. Rozkochana Lucyna starała się z wszelkimi siłami przeszkodzić temu małżeństwu, lecz gdy przypadkiem odkryła straszną tajemnicę prawdziwego pochodzenia Karola, rozpoznała się boleśną tragedją w jej duszy, którą zakończyła śmiercią samobójczą. Bohaterskim tym czynem przeszkodziła rozegraniu się krwawego dramatu między Roliczem a Starskim, którym do głębi wstrząsnęło okropne rozpoznanie, że tak gorąco umiłowany Karol nie jest jego synem, tylko synem Rolicza. Wzniósł, szlachetną miłością Ewy odniosła zwycięstwo nad występłą miłością Lucyny!

Techniczne przeprowadzenie tego niezwykle trudnego i zawiązanego problemu zdradzało najsilniej młodzieńczość pracy autora. Nie pogardzał żadnym środkiem, ani listami, ani długimi monologami, ani pojedynkiem amerykańskim, by postaci te jaknajwyraźniej uwypuklił. Widoczną była chęć wszechstronnego, psychologicznego wyświetlenia postawionego sobie zadania, w rozłożeniu akcji na pięć długich aktów. Nie możemy więc przykładać miary absolutnej do techniki Dwoch miłości, ponieważ trzydziści lat temu, gdy dramat ten powstał, nie stawiano tak surowych wymagań technicznych, jak w współczesnej nam dobie ibsenowskiej.

Nie wątpimy ani na chwilę, że gdyby autor

w Chojnowie, oddając się z zapalem studjum naukowym, a jednocześnie i pracy społecznej. — Prace jego z dziedziny botaniki, drukowane przezwadnie w Przeglądzie Fizycznym, zjednaly mu tak poważne stanowisko w świecie naukowym, że parę wyższych zakładów naukowych w Galicji zwracało się do niego z prośbą o objęcie katedry botaniki. Ale ś. p. Chelchowski propozycje podobne stale odrzucał, pragnąc działać przedewszystkiem na terenie sobie najbliższym, we własnym powiecie, wreszcie w niedalekim Płocku i Warszawie.

Rozpoczynając pracę od podstaw, zajął się przedewszystkiem gorliwie szerzeniem oświaty ludowej w najbliższej sobie okolicy. Związano od pierwszych lat swych prac obywatelskich ścisłymi węzłami z gronem osób, wyznających zasady programu demokratyczno narodowego, był w ciągu lat co najmniej piętnastu, jednym z najczynniejszych członków tego stronnictwa, pełniąc ciężką służbę narodową z zaparciem się i zupełnem oddaniem idei w tych posępnych czasach, gdy na zamku warszawskim urzędowali kolejno: Hurko, Szawalow, Imeretyński, Czertkow i inni. Praca tego szczupłego ówczesnego grona pionierów nowej myśli politycznej wydała dziś plon bujny i bogaty: zasługa w tem niemala i tego szlachetnego działacza w najlepszym stylu, którego zgon dzisiaj oplakujemy.

Biorąc od wczesnej młodości czynny udział w pracach instytucji, poświęconych umiłowemu przez się zawodowi rolnictwu, ś. p. Chelchowski bardzo szybko dał się poznać wśród koleżół rolników jako jeden z najczynniejszych i najwykształconiejszych działaczy na niwie. Ziemiańskie nasi umieli ocenić niepospolity charakter i wiedzę.

Już przed kilkunastu laty, w bardzo młodym jeszcze wieku, ś. p. Chelchowski powołany zostaje na prezesa Sekcji rolnej w Warszawie, jedynie wówczas instytucji, skupiającej naszych rolników. Gdy następnie otworzyła się możliwość zakładania Towarzystw prowincjonalnych, pierwszym prezesem Tow. rolniczego w Płocku został znowu Chelchowski. Ostatnio wreszcie rolnicy z całego kraju udziлили mu przed paru zaledwie tygodniami najzaszczytniejszy oznaki zaufania, powołując go na stanowisko pierwszego prezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

W r. z., podczas pierwszych wyborów doizby państwowej, ś. p. Chelchowski był najpewniejszym w całym kraju kandydatem na posła: ziemię płocką mógł reprezentować tylko Chelchowski, ale praca poselska, zdala od ziemi ojczystej, na terenie, bardzo mało narazie przedstawiającym dla nas widoków, nie odpowiadała jego czynnemu usposobieniu. W roku bież. nie chciał też już stanowczo przyjąć mandatu powtórnie. Wolał zająć się organizacją wielkiej, jednoczącej cały nasz ogół rolniczej instytucji Centralnego Tow. Rolniczego. Doprowadzenie tego dzieła do skutku jemu przedewszystkiem należy zawdzięczać. Nie zaniebował zresztą nieboszczyk do ostatka i pracy czysto politycznej. Jako jeden z przywódców stronnictwa dem. nar. krzątał się on gorliwie nad wzmocnieniem i utrwaleniem jego organizacji, nad spopularyzowaniem w jak najszerszych kołach zasad jego programu, nad ujęciem luźnych grup bezpartyjnych w mocne więzadła organizacji narodowej.

Śmierć nastąpiła prawie nagle. Przed dwoma dniami silny atak nerkowy powalił go na łożo boleści w Ciechanowie w drodze z Warszawy do Chojnowa. Najtroskliwsza opieka lekarska nie mogła niestety nic pomódz.

się zabrał dzisiaj do udratyzowania owego problemu dwóch miłości, to ująłby problem w samym zarodku inaczej i potrafiłby szkieciwą robotę tę pogłębić doświadczeniem życiowym i kulturą serca i umysłu.

Dla ścisłości wspomnijmy jeszcze, że w dramacie ten wplecione są dość zręczne, modne wówczas hasła pracy organicznej, proklamujące między innymi serdeczny i szanujący godność ludzką stosunek między przynocpalem a robotnikami fabrycznymi, których wymownymi i trafnie narysowanymi reprezentantem jest robotnik Małoch.

Role Ewy i Starckiego odegrali poprawnie beneficjanci państwo Bogusińscy, których publiczność z zapalem oklaskiwała, darząc nadobną beneficjentkę deszczem kwiatów.

Dość temperamentu rozwinęła panna Turawiczówna jako ognista Lucyna, zaś klasycyźnym spokojem odznaczał się szlachetny Rolicz pana Stanisławskiego.

Pan Osterwa jako Karol z konsekwencją sugerował sobie rozkosze w lgalnych ramionach panny Ewy, i z bohaterstwem wrywał się z nielegalnych lecz tak słodkich ramion pani Lucyny. Pan Jaracz jako profesor i pan Rojewski jako Małoch grali poprawnie.

Bitru.



Aby pić mniej, najlepsze i droższe, proszę żądać prawnie zatwierdzonych:

Bezalkoholowych: Manru — Drużby — Azy.

Prawdziwych Nalewajek z owocami: Wiśniowej, Sliwkowej, Borówkowej, Dereniowej i t. d. **Nastójki z owocami:** Nalewajek krystalizowanych, jak: Jarzabkowej, Pomarańczowej itd. Opatówki, Podkomorzanki, Zagłoby, Szodonu, Jeremiówki, Gnesnani, Dewajtis, Sokółki i t. d.

Oryginalnych likierów deserowych: La Prunelle, Refektorium, Abrikoty, Curaçao orange, Curaçao start, Liqueur de la Carthouse, Pepermint, Crème de mente glaciale, Maraschino, Crème de Chocolat, Crème de Mocca, Crème de Café, Crème de Rose, Cherry Brandy, Blackberry Brandy i t. d.

Specjalnych rosyjskich: Bojara, Staraji Wódki, Wódki No. 25, Rebinówki, Sapekanki, Zubrówki, Zielonaji miatnaji.

Koniaków Kasprowicza II gatunków z win szampańskich własnej gorzelnii

Berlin. B. Kasprowicz, Gniezno. Hamburg.
Fabryka — Gorzelnia — Wytlocznia.

Sitzung

der Stadtverordneten zu Posen
am Mittwoch, den 27. März 1907. nachm. 5 Uhr.
Tagesordnung:

1. Abschluß eines neuen Haftpflichtversicherungsvertrages.
2. Neueinrichtung des städtischen Fernsprechwesens.
3. Bau eines Personen-Aufzuges im Stadthause.
4. Pflasterplan für 1907.
5. Kabellegung für die Beamten-Wohnhäuser an der Höhenstaufen- und Habsburgerstraße.
6. Zahlung eines Pauschalbetrages an den Hausbesitzer Viweg für Wiederherstellung der bisher von der höheren Maschinenbauschule benutzten Räume.
7. Verstärkung von Etatspositionen.
8. Feststellung von Etats für 1907.
9. Magistratsvorlagen betreffend Hundesteuer, Konzessionssteuer Wertzuwachssteuer.

W pensjonacie moim

są wolne miejsca od 1. kwietnia. Zapewnia się sumienny dozór, mieszkanie zdrowe i jedzenie pożywne.

Marjańska, ul. Wiedeńska 4.

Poznań, ul. Bismarka 9. II.

Szkoła muzyczna

Zakres nauki tworzą: Gra na fortepianie, teoria i historia muzyki etc. Kursa uzupełniające dla organistów. Zgłoszenia przyjmuje codziennie. Miesięczne honorarium od 8 do 12 marek.

St. Ogurkowski,
dyrektor muzyki.

Osiadłem w Krotoszynie

Dr. med. Budzyński

lekarz praktyczny, chirurg i akuszer.

Przyjmuje od godziny 8—10 przed poł. i od 2—4 po połudn. W niedzielę i święta od godz. 12—1 1/2.

Mieszkam **w rynku narożnik ul. Kaliskiej.**

Nowy kurs

jednoroczny przygotow. do kwarty, tercjy niższej i wyższej, gimnazjum lub szkoły rolniczej rozpoczynam zaraz po Wielkanocy. Stół, stancja, ścisły dozór, opieka w domu.

Ks. prob. Dams
Rawicz (Rawitsch).

W kraju polskim w zaborze pruskim

jedyny specjalny i największy handel narzędzi

dla pp. stolarzy, kołodziejów, piecowników, murarzy, cieśli i sztukatorów.

Hurtownie. Detalicznie. Najnowsze fasony wiorników (hebli) nowych stylów architektonicznych, zaś wszelkie nowe pomysły fasonów wykonuje się podług rysunków i szkiców jak najszybciej.

Główny skład: Półwiejska 35
Filja: św. Marcina (narożnik Wiktorji.)

Cennik darmo. Telefon 1921.

J. Chełmickowski, Poznań (Posen).

Biuro melioracyjne

K. Krzywoszyński

Poznań, św. Marcina 5.

wykonuje wszelkie w zakres melioracji wchodzące prace:
Udradnianie i nawadnianie łąk murszowych
Urządzenie łąk trygacyjnych.
Drenowanie większych i mniejszych areałów.
Plany generalne i specjalne dla spółek.
Pomiary majątków, pól i rektyfikacje map katastralnych.
Projekta i kosztorysy na drogi i kolejki p. p.

Celem zmniejszenia zapasów przed inwenturą

wyprzedaję

poctówki po możliwie najniższych cenach. * * * *

Marja Okoniewska

w Poznaniu, ul. Teatralna nr. 5.



B. Szulczewski,

□ Poznań, ulica Wilhelmowska nr. 11. □

Magazyn, porcelany, fajansów, szkła.

Lampy naftowe, gazowe, elektryczne.

Oświetlenie żarowe.

Zastawy. Wazony. Kryształ.

Lampy do gazu "dawniejszych modeli wyprzedaję po znacznie niższych cenach."

Papierosy z fabryki

Piast

uznane są za najlepsze!!
Reprezentacja i skład główny:

HAVANA

Kazimierz Małecki

Poznań, ul. Wilhelmowska 13. (Hotel francuski) telefon nr. 596.

Najtańsze źródło zakupu dla sprzedających.

Fortepiany i harmonia

w największym wyborze, nowe i używane, bardzo tanio a rzetelnie poleca

A. DRYGAS,

narożn. św. Marcina i Rycerskiej 33

Telefon 388.

Warsztat reparacyjny.

Katalog ilustr. na życzenie franko.

Na nadchodzący sezon wiosenny

polecam

kapelusze pilśniowe

z pierwszorzędných fabryk światowych:

Habiga, Hücklera, Halban i Damask w Wiedniu, Hartley & Co. w Londynie i inne,

również

cylindry, szapokłaki, czapki sportowe i do podróży, kapelusze dla chłopców po najtańszych cenach.

Świeżo nadeszły

boa z piór

w najnowszych fasonach i kolorach.

Stale przesyłki wszelkich nowości. Ceny najniższe.

Usługa fachowa i tylko rzetelna.

W. Sulicki,

skład futer, kapeluszy, oraz fabryka czapek.

Poznań, plac Wilhelmowski 10.

Telefon 1725.

A. Denizot, właściciel szkółek. Poznań W. 3.

poleca:

wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne,

drzewa alejowe, róże, konifery,

wysadki truskawkowe i szparagowe, wysadki na żywopłoty,

drzewa płaczące i konifery na groby

i t. d. i t. d.

Cennik ilustrowany na żądanie darmo i oplatnie. Adres na listy: A. Denizot, Poznań (Posen) W. 3.

Fr. Polaszek

budowniczy w Gostyniu

poleca swa, w roku 1800 założone

przedsiębiorstwo budowlane

oraz

parowy tartak, maszynową stolarnią i olbrzymi skład drzewa i desek.

Wszelkie prace budowlane wykonuję sumiennie punktualnie i jaknajtaniej, kierując się zasadą „wielki obrót — skromny zysk!”

Na życzenie służę mnogiemi referencjami Panów Posiadzcicieli dóbr.

Specjalność: tanie i praktyczne wykonanie budynków gospodarczych.

Nasiona

mianowicie:

Lucernę prow. Koniczynę

czerw., białą, żółtą, szwedzką i przelot,

seradę,

kukurydzą,

peluszkę,

wykę

itp.

Wszelkie trawy polne, łąkowe i mieszanki

tudzież

buraki pastewne

i cukrowe,

marchwie

i inne okopowe, niemniej

leśne i ogrodowe.

Jęczmień i owies do siewu

w wielu oryginalnych gat. i pierwszych odsiew.

w świeżej wyborowej jakości

poleca jaknajtaniej

Telestor Otmianowski

Handel nasion

Poznań, ul. Wrocławska 15.

Cennik, oferty i próby na życzenie bezpłatnie.

Naszą **wioskę Koszyce,**

1. klm. od Pily, wielkości 260 m., w tem 40 m. dobrych łąk i 40 m. boru, dom mieszk. o 10-ciu pokojach, z inwentarzem, przy zal. 20 000 mk. natychmiast tanio

sprzedamy.

Poszukujemy na nasze dawniejsze posiadłości 80 000, 2 x 20 000, 2 x 7000, 12 000, 5000, 3000 mk. i t. d. Immobilienverkehrsbank Steglitz-Berlin G. m. b. H. Steglitz.

Kursy papierów wartościowych na giełdzie berlińskiej.

Objaśnienia: p=popyt; d=poadaż; z=zapłacono; n=niecio; ult=ultimo.

Table listing various financial instruments and exchange rates, including paper exchange rates, bank discounts, and commodity prices.

Targ na zboże.

Poznań, dnia 26. marca 1907.

Notowanie Centralnej Spółki Rolniczej dla zakupu i sprzedaży (pod kontrolą izby rolniczej.)

Table of grain prices in Poznań, listing wheat, rye, and barley with their respective prices.

Poznań, dnia 26. marca 1907.

Urzędowe notowanie miejskiej komisji targowej.

Table of grain prices from the municipal commission in Poznań, listing wheat, rye, and barley.

Bydgoszcz, dnia 25. marca 1906.

Urzędowe sprawozdanie izby handlowej.

Table of grain prices in Bydgoszcz, listing wheat, rye, and barley with quality specifications.

Berlin, 26. marca 1906.

Urzędowe notowanie giełdy.

Table of grain prices in Berlin, listing wheat, rye, and barley from monthly reports.

Brakowało wprawdzie zewnętrznego ożywienia, ale mimo to tendencja dla zboża przy małej i bardzo ostrożnej podaży pozostała stałą.

Wrocław, dnia 25. marca 1907.

Notowania prywatne.

Table of private grain prices in Wrocław, listing wheat, rye, and barley.

Table of oil prices, listing various types of oil like rapeseed and sunflower oil.

Nasiona olejne:

Table of oil seeds prices, listing linseed, rye, and other oil seeds.

Nasiona konieczyńny.

Table of rapeseed prices, listing different varieties of rapeseed.

Wrocław, dnia 25. marca 1906.

Notowania miejskiej komisji targowej.

Table of grain prices from the municipal commission in Wrocław, listing wheat, rye, and barley.

Targ na cukier.

Magdeburg, 26. marca 1906.

Table of sugar prices in Magdeburg, listing different grades of sugar and suet.

Cukier surowy I. produkt transito franko na statek w Hamburgu.

Table of sugar prices in Hamburg, listing sugar prices for different months.

Targ na zboże.

Poznań, dnia 22. marca 1907.

Urzędowe notowanie policyi miejscowej.

Table of grain prices from the municipal police in Poznań, listing wheat, rye, and barley.

Targ na artykuły żywności.

Poznań, dnia 26. marca 1907.

Urzędowe notowanie policyi miejscowej.

Table of food prices in Poznań, listing various food items like butter, eggs, and meat.

Targ na bydło.

Poznań, dnia 22. marca 1907.

Urzędowe notowanie komisji targowej.

Table of livestock prices in Poznań, listing prices for different types of cattle and sheep.

Obituary notice for Stanisław Kostrzewski, mentioning his death on March 25, 1907.

Advertisement for 'Arystokratyna' skin cream by Z. Rittera, highlighting its effectiveness for skin care.

Advertisement for 'Kasa oszczędności' (Savings Bank) of the Agricultural and Industrial Bank.

Advertisement for a scholar (Ucznia) seeking a job or position, mentioning S. Mazer.

Advertisement for property rental (Do wynajęcia) in the area of Naroznik ul. Posadowskiego 29.

Advertisement for a chimney sweep (Prymaner) seeking employment, mentioning an architect.

Advertisement for a pharmacist (Aptekarskiego) seeking a position or service.

Large advertisement for 'chudego bydła do tuczu rozplodowego' (lean beef for fattening and breeding), featuring an image of a cow and the name J. Cabański.

Advertisement for 'Aptekarza J. Gadebuscha' (Pharmacist J. Gadebusch) and 'Drogerja J. Gadebusch', located at Nowa Bazar street.

Advertisement for 'Aleksander Januchowski' wine merchant, specializing in Hungarian wines, located at Wrocławska street.

Dlaczego

znaczna część naszych pp. kupeców, tysiące słoików musztardy z obcych firm dotąd sprowadza? Bo wielce szanowna

Publiczność

mileząco obej towar przyjmuje, a prawnie zastrzeżonej

musztardy „Donata”

która w wielu miejscowościach z uznaniem się zaprowadziła,

nie żąda.

Polecając swojski wyrób, ręczę za dobry smak, skoro każdy słoik od 10-70 f. w opasce i etykietę z napisem „Donata” jest zaopatrzony. Ilustrowany cennik zawierający ca. 30 fotografii najpiękniejszych naczyń pp. kupecom na życzenie bezpłatnie wysyła

Donat Stabrowski

Parowa fabryka musztardy i konserwów
Telefon 100. Poznań W. 6. Wielka Berlińska 129.

➡ Piękne ↵

kostjomy, płaszcze, kaftanki, paletoty, spódnice,
trotezy.

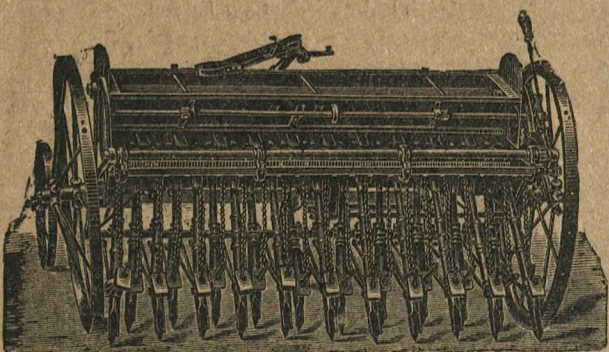
Bluzki angielskie i wiedeńskie.

Nowości

w materiałach na suknie i bluzki w jedwabiu, wełnie i bawełnie
w ogromnym wyborze nadeszły.

A. Marweg

Poznań — Dom Przemysłowy.



Siewnik rządowy

„Saxonia”

Siederslebena, znany z swych nadzwyczajnych zalet i dotąd stanowczo najlepszy tak na rolę pągorkowatą jak i równą, mam w Poznaniu, jako główny reprezentant w rozmaitych wielkościach na składzie po cenach fabrycznych.

Siewniki szerokorzutne Beermana

chwilowo za najlepsze uznane.

Siewniki Westfalja, Schloera, Hampla

i t. d. do sztucznych nawozów.

Adr. do listów A. Bryliński Poznań-Posen. Adr. do telegr. A. Bryliński Posen.

Poznań, ulica Rycerska nr. 11-a.
Telefon nr. 69.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych, najnowszej konstrukcji, części zapasowe do nich jako też pracownia do napraw.

Pokrywanie dachów

na pałacach, kościołach, wieżach i zwyczajnych budowlach, łupkiem, dachówką, metalem, szkudłami, tekturą smołową. Ceny przystępne i odpowiednie gwarancje. Referencjami od powag w budownictwie i p. właścicieli, służę na życzenie. Na życz. dostarczam kosztorysy i obliczenia statyczne.

Jg. Wolniewicz

Kostrzyn — Kotschin. Tefefon Nr. 36.

Wyroby platerowane

Christoffe u. Co. w Paryżu

jako też i innych renomowanych fabryk. — Łyżki, noże, widelce itd. od gładkich aż do najmodniejszych fasonów.

Ceny przystępne.

Za gotówkę rabat.

Towar jaknajlepszy.

Poznań, ulica Wilhelmowska nr. 21.
Telefon 1312

J. Stark

Wielki

wybór
w sztuccach
srebrnych,

które polecam po jaknajtańszej cenie. — Stare srebro przyjmuję w zamian. — Zużyte sprzęty srebrne i posrebrzane odnawiam starannie i tanio!

Osiedliłem się w Jarocinie
jako

weterynarz

Dr. med. vet. E. Schmul.
prom. w Bernie.

w Wiesbaden
ordynuje

Dr. Jan Andryson
Taunusstr. 41.

Nowości wiosenne

w materiałach już nadeszły

równocześnie zwracam uwagę na

gustowne i eleganckie

okrycia i paletoty damskie

firma J. Eichstaedt

Poznań — Bazar.

K. Dybicki, Poznań

ul. Wrocławska (przy Starym Rynku)

Wysyłkowy

skład cygar

i papierosów

zaopatrzony w wyborowe gatunki.

Cennik na żądanie odwrotną pocztą.

➤ Kurs nauk ➤

w wyższej szkole żeńskiej

Anny Danysz

rozpocznie się wtorek, dnia 9. kwietnia

Egzamin nowych uczennic tegoż dnia po południu o godz. 2. i pół.

Poznań, ul. św. Marcina 68.

Dom w ogrodzie.

Gospodynie!

używajcie tylko

prawdziwej kawy

Brandta

z marką „strzała”.

Kawa ta jest uznaną za najlepszą i najtańszą domieszkę oraz zastępuje w zupełności prawdziwą kawę. Do nabycia prawie we wszystkich składach kolonialnych.

Nasiona

polne, leśne, okopowe i ogrodowe

poleca pod gwarancją

B. Hozakowski

Toruń — Thorn.

(Specjalne oferty na żądanie.)

W. Janaszek, Poznań

ul. Wodna 28. narożnik ul. Jezuczkiej

Największy magazyn wypraw

Porcelanowe i fajansowe najodborniejsze i najnowsze fasony serwisów stołowych na 6, 12, 18 i więcej osób. serwisów do kawy.

Parter.

Lampy
naftowe
i okowiciane.

Szkoło

gładkie, rżnięte i graw. kieliszki, szklanki, karafki, salaterki talerzyki, bote etc.

Łózka żelazne.

Umywalki.
Garnitury do mycia.
Telefon nr. 1303.

12 okien wystawnych.

ST. URBANOWICZ,

fabryka wyrobów ślósarskich i konstrukcji żelaznych

Właściciel ces. król. austr. medalu państwowego

we Wrześni (Wreschen)

wykonuje na prowincję i Prusy Zachodnie wszelkie żelazne konstrukcje jak również okratowania kościołów, cementarzy, pomników, domów, parków, balkonów, bramy wjazdowe, drzwi, zabezpieczenia i t. d.

dostawa franco do każdej stacji kolej.

Kosztorysowanie gratis. — Rekomendacjami służę się.

PATENTY

uskutecznia szybko i tanio
Biuro patentowe
Knop & Himer,
Poznań, Strzelecka ul. 2.
Telefon 1735.
Informacje bezpłatnie.

Od 1. 4. b. r. mogą przyjąć na pensję

2 panienki

z dobrych domów, uczęszczające do jakichkolwiek zakładów naukowych, lub pobierające nauki prywatne. — Mam także do odnależenia przyjemny

pokój

stosowny dla nauczycielki i pokoje dla przyjezdnych, jako dla przybywających na kurację z utrzymaniem lub bez, na czas dłuższy lub krótszy.
Pokrzywnicka,
św. Marcina nr. 9. I. p.

Jan Szuman,

Biuro księgowości gospodarczej

(oddział handlowy) przeprowadza kupno i sprzedaż majątków i kamienic, oraz pożyczki na hipotekę.

Adr.: Poznań, ul. Wiktoria 20. I. p. Telefon 667.

Panienska, z dobrego domu z 35-40 posiadający odpowiednie kwalifikacje, zechcą nadesłać oferty z dołączeniem fotografii do Eksped. Kurjera pod lit. L. K. 100. Dyskrecją rzezc honorowa.

za mąż

za administratora, kupca, lub urzędnika. Panowie w wieku lat 35-40 posiadający odpowiednie kwalifikacje, zechcą nadesłać oferty z dołączeniem fotografii do Eksped. Kurjera pod lit. L. K. 100. Dyskrecją rzezc honorowa.

Podróżującego

na prowincję z sprzedażą piwa obeznanego poszukuje za prowizją zaraz
Browar parowy w Miłostawiu.